



**im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
Prymasa Tysiąclecia**

ul. Rolna 27 tel.29 7602280/81 fax.29 7602285

www.dps-ostroleka.pl email:dps@dps-ostroleka.pl,  
sekretariat@dps-ostroleka.pl



**Numer 02/2014**

**Wrzesień 2014 r.**

***XVII Przegląd Twórczości  
Mieszkańców Domów Pomocy Społecznej,  
Uczestników Środowiskowych Domów Samopomocy  
i Warsztatów Terapii Zajęciowej***

***„Pożegnanie lata”***



***„W rytmie disco”  
OSTROŁĘKA 2014***

**FESTYN OSIEDLA STACJA**



**DWUDNIOWA  
WYCIECZKA**



**BITWA  
NA BLOKI**



**XVII Przegląd Twórczości Mieszkańców Domów Pomocy Społecznej, Uczestników Środowiskowych Domów Samopomocy i Warsztatów Terapii Zajęciowej- Pożegnanie lata 2014 pt. „W rytmie disco”**

Tegoroczne lato pożegnamy 10 września. Tego dnia odbędzie się Przegląd Twórczości Mieszkańców Domów Pomocy Społecznej, Uczestników Środowiskowych Domów Samopomocy i Warsztatów Terapii Zajęciowej - Pożegnanie lata 2014 pod tytułem „W rytmie disco”. Honorowy patronat nad naszą imprezą objął Prezydent Miasta Ostrołęki.

Taniec, dźwięki i rytm towarzyszą człowiekowi od zarania dziejów, a nawet od poczęcia. Rytm bicia serca matki, radosne zabawy dzieci, taneczne przyjęcia dorosłych są znacznie lepszym nośnikiem emocji niż obraz czy słowo. To jedne z głównych form uzewnętrznienia stanu emocjonalnego i życia duchowego ludzi. Lecznice walory muzyki znane są od bardzo dawna. Muzyka znajduje swoje miejsce w estetyce, miękkości, płynności, swobodzie ruchu. Muzyka jest lekarstwem na smutek, może nas natchnąć do działania, doprowadza do wewnętrznej harmonii, pozwala spojrzeć na świat z innej perspektywy. A według niektórych „muzyka łagodzi obyczaje” i „łączy pokolenia.. Na Przegląd w tym roku zaproszenia przekazaliśmy do 23 placówek pomocy społecznej, w tym: dwunastu Domów Pomocy Społecznej, dziewięciu Środowiskowych Domów Samopomocy i dwóch Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Prezydent Miasta Ostrołęki  
Mieszkańcy, Pracownicy i Dyrekcja  
Domu Pomocy Społecznej  
w Ostrołęce

mają zaszczyt zaprosić

na

**XVII Przegląd Twórczości Mieszkańców Domów Pomocy Społecznej,  
Uczestników Środowiskowych Domów Samopomocy  
i Warsztatów Terapii Zajęciowej**

**"Pożegnanie lata 2014"**

organizowane pod Patronatem  
Prezydenta Miasta Ostrołęki

Uroczystość odbędzie się 10 września 2014 r.  
w Domu Pomocy Społecznej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia  
w Ostrołęce przy ul. Rolnej 27

**PROGRAM XVII PRZEGLĄDU**

9<sup>00</sup> - 10<sup>00</sup> Przyjazd Gości  
10<sup>00</sup> - 10<sup>30</sup> Uroczyste otwarcie imprezy  
10<sup>30</sup> - 13<sup>00</sup> Prezentacja twórczości artystycznej i wystaw prac wykonanych w ramach terapii zajęciowej, wręczanie upominków i dyplomów za udział  
13<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup> Obiad (w dwóch grupach)  
14<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup> c.d. Prezentacji twórczości artystycznej, wręczanie upominków i dyplomów za udział

Od godz. 16<sup>00</sup> Zabawa taneczna, kolacja.

Jak przystało na gospodarzy spotkania i proponowane hasło Przeglądu „W rytmie disco”, zaprezentujemy się w dwóch formach prezentacji. Terapeuci i instruktorzy terapii zajęciowej przygotują stoiska, na których będzie można podziwiać wytwory przygotowane w naszych pracowniach terapii zajęciowej. Zgodnie z hasłem naszego Przeglądu pracownicy Domu wspólnie z mieszkańcami przygotowali piosenki i tańce w rytmie disco.

**Program**

**XVII Przeglądu Twórczości Mieszkańców Domów Pomocy Społecznej  
Uczestników Środowiskowych Domów Samopomocy  
i Warsztatów Terapii Zajęciowej**

**„Pożegnanie Lata 2014”**

w Domu Pomocy Społecznej przy ulicy Rolnej 27

9<sup>00</sup> - 10<sup>00</sup> - Przyjazd gości  
10<sup>00</sup> - 10<sup>30</sup> - Uroczyste otwarcie imprezy  
10<sup>30</sup> - 14<sup>00</sup> - Prezentacja twórczości artystycznej i zwiedzanie wystaw prac

10<sup>30</sup> - 10<sup>40</sup> - DŚ Ostrołęka  
10<sup>40</sup> - 11<sup>10</sup> - DŚ Małków Maz.  
11<sup>10</sup> - 11<sup>22</sup> - DŚ PCK Ostrołęka  
11<sup>22</sup> - 11<sup>40</sup> - DŚ Brzostkowiec  
11<sup>40</sup> - 12<sup>00</sup> - DŚ Wyszczółek  
12<sup>00</sup> - 12<sup>12</sup> - DŚ Ostrołęka Maz.  
12<sup>12</sup> - 12<sup>20</sup> - DŚ Fuzor  
12<sup>20</sup> - 12<sup>45</sup> - DŚ Biały Las  
12<sup>45</sup> - 13<sup>00</sup> - Dzielny Dom Kobyt Seniors „U św. Antoniego”  
13<sup>00</sup> - 13<sup>15</sup> - DŚ Ostrołęka ul. Farna 21  
13<sup>15</sup> - 13<sup>30</sup> - WZ ul. Cefusa 11a

- DŚ Ostrołęka ul. Siskrajskiego 45 (godziszewie)

**Wystawa prac od godziny 11<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>**

- DŚ Olszok  
- Dzielny Dom Kobyt Seniors „U św. Antoniego”  
- WZ Ostrołęka ul. Mazowiecka 2

13<sup>30</sup> - 14<sup>00</sup> - Obiad  
14<sup>00</sup> - Zabawa taneczna  
16<sup>00</sup> - Grill, kolacja przy muzyce.

Wszyscy mieszkańcy wchodzi na scenę w rytmie piosenki „Suknie kolorowe”:

Oto dzisiaj jest wielki bal  
Ten wielki bal na sto par  
Chcę prosić cię, o jeden taniec jeden walc  
Proszę cię uśmiechnij do mnie się

Dokoła roztańczony tłum  
Wirują pary rozbawione  
Jak kwiaty suknie kolorowe  
Fruwają w tańcu jak szalone

Masz suknie swą jak ze snu  
Więc oczy twe śmieją się  
I biały kwiat, wpięłaś we włosy swe  
Zatańcz, ze mną nie mów nie

Dokoła roztańczony tłum  
Wirują pary rozbawione  
Jak kwiaty suknie kolorowe  
Fruwają w tańcu jak szalone

Znów podaj mi swoją dłoń  
Już nie mów nic tylko tańcz  
Dzisiaj po świt, będziesz królową mą  
Tego balu na sto par

Dokoła roztańczony tłum  
Wirują pary rozbawione  
Jak kwiaty suknie kolorowe  
Fruwają w tańcu jak szalone.



Kolejną piosenką, którą zatańczą i zaśpiewają mieszkańcy będzie piosenka „**Jaki piękny świat**”:

Ta dziewczyna jest inna, ma niebieskie oczy,  
Różową sukienkę, Kocham tylko ją.

Jaki piękny świat, jaki piękny świat,  
gdy się ma dwadzieścia lat.  
Jaki piękny świat, jaki piękny świat,  
gdy się ma dwadzieścia lat.  
Jaki piękny świat, jaki piękny świat,  
gdy się ma dwadzieścia lat.  
Jaki piękny świat, jaki piękny świat,  
gdy się ma dwadzieścia lat.

Po co się więc dziwisz, swoją buźką kręcisz,  
Ja tylko dla ciebie długie listy ślę.

Jaki piękny świat, jaki piękny świat,  
gdy się ma dwadzieścia lat.  
Jaki piękny świat, jaki piękny świat,  
gdy się ma dwadzieścia lat.  
Jaki piękny świat, jaki piękny świat,  
gdy się ma dwadzieścia lat.  
Jaki piękny świat, jaki piękny świat,  
gdy się ma dwadzieścia lat.

Nałóż więc sukienkę, swoje białe butki,  
Uśmiechnij się do mnie, bo to dobry znak.

Jaki piękny świat, jaki piękny świat,  
gdy się ma dwadzieścia lat

Trzecia piosenka w wykonaniu naszych mieszkańców to piosenka pt. „**O Tobie kochana**”:

Obiecała mi, że się spełnią moje sny  
W mych marzeniach na zawsze już będziesz żyć  
Czy odgadnie ktoś jak na imię ona ma  
Nikt jej nie zna - tylko ja

O TOBIE KOCHANA, O TOBIE MYŚLĘ WCIAŻ  
O TOBIE KOCHANA, O TOBIE MYŚLĘ WCIAŻ

Pragnę przy niej być, by popatrzeć w oczy jej  
Czy wysłucha, i wszystko będzie ok.!  
Nie wiem nawet czy, odwzajemni miłość mi  
Będę czekał - cały czas

O TOBIE KOCHANA, O TOBIE MYŚLĘ WCIAŻ  
O TOBIE KOCHANA, O TOBIE MYŚLĘ WCIAŻ

Kolejną prezentowaną piosenką będzie piosenka „**Nie zabieraj mi strun**”:

1. Wszystko tobie dziś oddam  
wszystko czego zażądasz całą  
swoją tęsknotę gorzki smutek  
i żal

Ref. Nie zabieraj mi strun  
zostaw mi moją gitarę  
wszystko to starczy mi  
na calutkie życie x2

2. Raz ci dałem potrzymać  
moje wesołe nuty lecz  
mi wszystkie porwałaś za  
twe żale i smutki  
ref. Nie zabieraj mi...x2

3. Wczoraj byliśmy razem rwałaś  
kwiatki na łące a  
ja śpiewałem ci piosnkę  
w lato nasze gorące

ref. Nie zabieraj mi...x2

4. Wszystko tobie dziś oddam  
wszystko czego zażądasz całą  
swoją tęsknotę gorzki smutek  
i żal

ref. Nie zabieraj mi...x4

Ostatnią piosenką wykonaną przez naszych mieszkańców będzie piosenka „**Zakochany Klaun**”:

1. Zdarzyło się pewnego dnia, zakochał się klaun w dziewczynie  
Nie wiedział jak jej wyznać miłość, klaun, zakochany klaun.

Ref: Klaun, zakochany klaun, on ma takie czułe serce  
Jest jak rozbity dzban, klaun, zakochany klaun /2X

2. I choć go wszyscy podziwiali i wszyscy bili brawo mu.  
To jednak on smutny był, klaun, zakochany klaun

Ref: Klaun, zakochany klaun...etc./2X

3. I po cóż ci to klaunie było - ten smutek i ta tęsknota?  
Wszak dobrze wiesz, że żadna z dam zwykłego klauna nie  
pokocha.

Ref: Klaun, zakochany klaun...etc./2X  
(solo)

Ref: Klaun, zakochany klaun...etc./2X

Dodatkowo zostanie wykonana piosenka „W rytmie dumki” pt.  
„**Moja matko ja wiem**”:

Moja matko ja wiem , tyleś nocy nie spałaś.  
Gdyś opuścił mój dom , aby iść w obcy świat.  
I na szczęście dalekie, skromny dar, lniany ręcznik mi dałaś,  
Haftowany przez ciebie i wzorzysty jak kwiat,  
I na szczęście dalekie, skromny dar, lniany ręcznik mi dałaś,  
Haftowany przez ciebie wzorzysty i barwny jak kwiat.

Na nim kwitną do dziś tulipany i wiśnie  
Żywa jest kwiatów woń, śpiew słowika wśród bżów  
I jedyny na świecie drogi mi , trochę smutny twój uśmiech.  
Nade wszystko kochane, twe oczy są tu.  
I jedyny na świecie drogi mi , trochę smutny twój uśmiech,  
Nade wszystko kochane, błękitne twe oczy są tu.

Gdy mi smutno i źle, idę w leśną gęstwinę,  
W szumie krzewów i traw wspomnę te dawne dni.  
Na zwalonym przez burzę, starym pnium lniany ręcznik rozwinę  
Wtedy wraca twa miłość i szczęście i łzy.  
Na zwalonym przez burzę, starym pnium lniany ręcznik rozwinę  
Wtedy wraca twa miłość matczyna i szczęście i łzy.

Nasz Dom reprezentują i wystąpią mieszkańcy przy współpracy  
pracowników terapii zajęciowej.

Pomimo, że każda chwila radości trwa niezmiernie krótko, później  
znika, zawsze jednak pozostawia za sobą trwałą nadzieję i jeszcze  
trwalsze wspomnienia. Kolejna kartka z kalendarza, kolejny dzień  
i boję się obejrzyć wstecz, nie popaść w melancholijny nastrój.  
To jednak czegoś żal, to jednak czuję, że mimo wszystko coś  
przecieka przez palce a ja nie potrafię temu zaradzić, może  
dlatego, że lato przemija, odchodzi powoli. Spacer nad brzegiem  
morza, kolejna refleksja o przemijaniu, o tym, że nic nie trwa  
wiecznie. Spotkanie, które będzie miało miejsce, tęsknota i żal.  
Czas jest bezlitosny, ucieka niczym myśli, których często nie  
sposób odzyskać ani zapisać, ale mimo wszystko pozostają  
wspomnienia, oby te dobre. Dziękujemy za spotkanie  
z przyjaciółmi z naszych zaprzyjaźnionych jednostek.

## XIV Turniej Tenisa Stołowego ŚDS w Ostrowi Mazowieckiej



W dniu 23 maja 2014 r. w Ostrowi Mazowieckiej odbył się XIV Turniej Tenisa Stołowego. W zawodach uczestniczyło czterech zawodników z naszego Domu: Stanisław Sutkowski, Zygmunt Mazurkiewicz, Waldemar Barszczewski i Tomasz Masny.



Każdy zawodnik otrzymał medal za uczestnictwo w Turnieju oraz drobny upominek od organizatora.



## VIII Przegląd Twórczości Artystycznej Osób Niepełnosprawnych "PROMIEN 2014", pod hasłem "CYGAŃSKA BIESIADA POD SUFITEM NIEBA"

W dniu 28.05.2014 r. reprezentacja naszego Domu w składzie: Adam Kaszubski, Sylwia Olędzka, Elżbieta Kwiatkowska, Sławomir Majkowski, Józef Nożewski, Dariusz Gogolewski oraz opiekunowie Agnieszka Krukowska i Lucyna Grała mieli przyjemność reprezentować nasz dom na „VIII Romskich Obyczajach Muzyki i Ewentualnie Natury Nasielsk 2014”. Pomimo niesprzyjającej aury (deszcz, chłód) serca wszystkich

uczestników były bardzo rozgrzane dzięki dźwiękom cygańskiej muzyki w wykonaniu zaprzyjaźnionych domów, które przybyły na tą uroczystość.



Kluczowym akcentem był występ gościa specjalnego „Don Wasyla” ze swoim zespołem, który porwał wszystkich uczestników do zabawy. Odbył się konkurs na najbardziej „roztącnionego cygana”. Tytuł ten uzyskał nasz mieszkaniec Adam Kaszubski, który został nagrodzony upominkiem.

Poczęstowano nas przepysznym obiadem oraz uroczystą kolacją, po której rozpoczęła się zabawa taneczna. Mieszkańcy pełni wrażeń zmęczeni ale bardzo zadowoleni wrócili do DPS.





**„Dzień Otwarty – Dzień Patrona Domu Kardynała  
Stefana Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia”  
8 czerwca 2014 roku**

**6) Błogosławieństwo, zakończenie Mszy Świętej**

**Pieśń „Najświętsze Serce Boże”**

Najświętsze serce poświęcamy Ci  
Naszą Ojczyznę,  
Naszą parafię,  
Nasze rodziny  
i nas samych  
Serce Boże, przyjdź Królestwo Twoje.

**III. Po Mszy Świętej spotkanie Mieszkańców**

i Pracowników Domu Pomocy Społecznej

z Rodzinami i zaproszonymi Gośćmi

w świetlicy DPS:

- część artystyczna – występ „Gościa Specjalnego”,
- poczęstunek

**IV. Spotkania w Zespółach Mieszkaniowych Rodzin**

z Mieszkańcami i Pracownikami Domu.

Serdecznie Zapraszamy –  
do miłego zobaczenia

Przewodniczący                      Dyrektor DPS  
Rady Mieszkańców DPS            Janina Brzozowska  
Krzysztof Pruszek

**Dzień Otwarty  
Dzień Patrona Domu  
dnia 8 czerwca 2014 roku**



**Dom Pomocy Społecznej**  
im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
Prymasa Tysiąclecia  
Ostrołęka, ul. Rolna 27



Wykonano w Pracowni Informatycznej  
Domu Pomocy Społecznej  
im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
Prymasa Tysiąclecia  
w Ostrołęce przy ul. Rolnej 27  
www.dps-ostroleka.pl  
email: dps@dps-ostroleka.pl

**I. Godz. 9<sup>00</sup> – 11<sup>00</sup> – przyjazd Gości  
i Rodzin Mieszkańców Naszego Domu,**

**II. Godz. 11<sup>00</sup> – Uroczysta Msza Święta  
celebrowana przez Księdza Kanonika  
Franciszka Lesieckiego Kapelana DPS**

**1) Pieśń na wejście**

**„Kochajmy Pana”**

Kochajmy Pana, bo Serce Jego  
Żąda i pragnie serca naszego.  
Dla nas Tu w łóżnię Pana zadana,  
Kochajmy Pana, kochajmy Pana!  
O, pójść do Niego, wszystko stworzenia,  
Sercu Jezusa słońce dziękczynienie,  
I Twoje przed Nim zegnij kolana,  
Kochajmy Pana!  
Ojśćcie do niego, biedni grzesznicy,  
Zmyć grzechów smazy, w czystej Krynicy,  
Nad śnieg zbileje dusza smazona,  
Kochajmy Pana!  
Ojśćcie do Niego, szczęśliwe dusze,  
Obyśmy we łzach, w pokuty skrusze,  
Jus niewinności szata nam dana,  
Kochajmy Pana!  
Ojśćcie do Niego, święci Anieli,  
Z kłórnymi szczęście On w niebie dziełi,  
Przyjdź, Jenualem, Chwała odziana,  
Kochajmy Pana!

**2) Liturgia słowa**

**Pierwsze czytanie:** Pracownicy DPS

**Psalm:** Mieszkańcy DPS

**Drugie czytanie:** Mieszkańcy DPS

**Homilia:** Ks. Kanonik Franciszek Lesiecki

**3) Liturgia Eucharystyczna**

Procesja z darami

- **kostia**  
Pracownicy DPS
- **woda i wino**  
Mieszkańcy DPS
- **kwiaty**  
Rodziny Mieszkańców

**4) Pieśń na procesję z darami**

**„Jeden chleb”**

Jeden chleb, co zmienia się w Chrystusa Ciało,  
z wielu ziarn pszenicznych się rodzi.  
Jedno wino, co się Krewią Chrystusa stało,  
z soku wielu wónych gron pochodzi.  
Jak ten chleb, co skążył złote ziarno,  
tak niech mióóć skąży nas ofiaro.  
Jak ten kielich łączący kropel wiele,  
tak nas, Chryste, w swoim skąże Kóóciele.  
O Basterzu, zgromadź w jednej swej owczarni,  
zabłąkane owce, kóóne gina.  
W jeden Kóóciół zbierz na nowo i przegarnij,  
byśmy jedną stali się rodziną.  
Jak ten chleb ...

**5) Komunia Święta**

**Pieśń „Panie Dobry jak chleb”**

Panie dobry jak chleb,  
bądź uwielbiony od swego Kóócióla,  
bo Tyś do kóóca nas umiówał,  
do kóóca nas umiówał.  
Tyś na pust kóówiu chleb nasmiówał, Panie,  
byśmy do nieba w dnozie nie ustal!  
Tyś stał się maną wędrowców przez ziemię  
dla tych, co dotąd przy Tobie wytrwali  
Panie dobry ...  
Ziarna zbierzemy, odrzucimy chwasty,  
bo kan doprzewa, pachnie świętym chlebem

Niech ziemia nasza stanie się ółozem,  
a Chleb Komunii dla spagnionych Ciebie.  
Panie dobry ...

Ty nas naswałeś swymi przyjaciółmi,  
jeśli spełnimy, co nam przykazałeś.  
Cóż my bez Ciebie, Panie, uczynimy?  
Tyś naszym życiem i oczekiwaniem  
Panie dobry ...

**„Dzięk Ci Panie”**

Dzięk Ci Panie za Ciało Twe i Krew,  
Za dary nieskóócone wielbimy Cię.  
Dzięk Ci Panie za Ciało Twe i Krew,  
Za dary nieskóócone wielbimy Cię.  
Chwalimy Cię Wszóchnoćny za dary Twe nieskóócone,  
Za Ciało i Twoją Krew  
Przebacz w swojej dobroci tym, co Ciebie niegodni  
Kiedy do Twego stołu się zbliżamy.  
Przebacz, żeś łopny i twymy  
Uwolnij z więzów grzechu  
Byśmy się odmienili  
Przez Tajemnicę Najświętsze.  
Spożyj kaskawie Stwórczo na nas znikóónych i dałych  
Ocal Dobry Basterzu owce na swojej łące  
Tyś życie nam przywrócił wbrew nieprzyjacielowi  
I wzmocniaasz jus na zawsze Siebie dając nam Panie.  
Niechaj przestworem spełnie się gwiazd  
Anioł Twój miły  
Oczyci i uleczy nasze serca i ciała  
Powiedzie za sprawą tajemnicy  
na same szczyty nieba  
A tu, na ziemi ratuje obrona Twoja potężna.  
Spraw to Ojcie Wszóchnoćny  
w dobroci swojej niezmięnej  
Byśmy się stali jedno  
Z Tobą, Chrystusom i Duchem  
Ty, coś w Trójcy jedyny.



8 czerwca 2014 roku jest to dzień, kiedy nasi mieszkańcy mają możliwość zaproszenia i spotkania się ze swoimi bliskimi, znajomymi w Naszym Domu. Do udziału w tym spotkaniu zaproszone również zostały władze naszego miasta, przedstawiciele instytucji współpracujących z Domem, nasi emeryci, Księża z ostrołęckich parafii. W tym dniu w Kaplicy DPS została odprawiona Msza Święta, która celebrowana była przez Kapelana Domu.



Po Mszy Świętej odbyło się spotkanie integracyjne gości z mieszkańcami i pracownikami w Zespołach Mieszkalnych oraz zwiedzanie Domu, pracowni terapii zajęciowych oraz poczęstunek i występy zaproszonych gości z Ostrołęckiego Centrum Kultury.



## XIV Olimpiada Sportowo – Integracyjna Dzieci i Osób Niepełnosprawnych „Zwycięzę bo pokonam samego siebie” w Łomży



W dniu 31.05.2014 r. w Łomży odbyła się XIV Olimpiada Sportowo-Integracyjna Dzieci i Osób Niepełnosprawnych „Zwycięzę bo pokonam samego siebie”. Uczestnikom imprezy dopisała nie tylko pogoda ale też wyśmienita forma.



Nasz Dom reprezentowało dziewięciu zawodników, którzy zdobyli następujące lokaty:  
 Stanisław Sutkowski – podbijanie piłeczki na czas – I miejsce, tor przeszkód – I miejsce.  
 Wiesław Motacki – pływanie, styl dowolny, 25m – I miejsce.  
 Krystyna Samełko, Tadeusz Zalewski, Krystyna Chodkowska, Andrzej Bura, Sławomir Majkowski, Iza Szablowska-Lepak, Joanna Gniado – rzut do piramidy z piłek – I miejsce.



W klasyfikacji ogólnej nasz Dom zdobył wysokie trzecie miejsce.



## FESTYN OSIEDLA ŁĘCZYSK



Festyn na osiedlu Łęczysk odbył się w sobotę, 14 czerwca. Impreza zorganizowana przez radną Magdalenę Jaworowską cieszyła się dużym zainteresowaniem. Dla mieszkańców przygotowano wiele atrakcji.

Podczas festynu mieszkańcy osiedla mogli skorzystać z bezpłatnych przejazdów bryczką, dmuchanych zjeżdżalni czy zabaw w świetlicobusie.

Ponadto zaprezentowaliśmy się artystycznie z repertuarem piosenek biesiadnych.

Na Festynie Dworcowym w dniu 15 czerwca 2014 r. Mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej wystąpili na scenie z programem piosenek biesiadnych.



Wystawiliśmy również prace, które zostały wykonane w pracowniach terapii zajęciowej w Domu Pomocy Społecznej w Ostrołęce, które jak zawsze, cieszyły się ogromnym zainteresowaniem.



## DWUDNIOWA WYCIECZKA DLA MIESZKAŃCÓW NA TRASIE OSTROŁĘKA – ŚWIĘTA LIPKA – RESZEŁ – OLSZTYN – GIETRZWAŁD – OLSZTYNEK – GRUNWALD - OSTROŁĘKA

Wycieczka dwudniowa, którą w tym roku zaplanowaliśmy rozpoczęła się rankiem 31 lipca o godzinie 6.00 rano. Wszyscy przygotowani, zadowoleni i pełni radości rozpoczęliśmy wycieczkę i ruszyliśmy do pierwszego punktu naszej wycieczki. O godzinie 8.30 zawitaliśmy do **Świętej Lipki**, która jest niewielką miejscowością znaną już od XV wieku jako miejsce licznych pielgrzymek, położona jest w pobliżu Kętrzyna nad jeziorem Dejnowa.

## FESTYN OSIEDLA STACJA



Co roku, ponad 100 tys. turystów przyjeżdżających na Mazury, odwiedza znajdujące się tu Sanktuarium Maryjne. Z powodu licznych grup pielgrzymów, Święta Lipka często nazywana jest "Częstochową Północy". Podróżując ze Świętej Lipki do Reszła podziwialiśmy barokowe kapliczki drogi różańcowej, ustawione na trasie liczącej około 6 km długości. Kościół znajduje się w miejscu poprzednio istniejących dwóch kolejnych kaplic - pierwszej z ok.1400r. i drugiej wybudowanej w.1619r. z inicjatywy



sekretarza królewskiego Stefana Sadorskiego.

W skład kompleksu klasztornego wchodzi bazylika, krużganki i dom zakonny ojców jezuitów. Na-kościelny dziedziniec wchodzi się przez barokową bramę z pierwszej połowy XVIII wieku. W bazylice podziwialiśmy barokowe organy z ruchomymi figurkami, wykonane w 1721r. Na-ołtarzu głównym znajduje się obraz Matki Boskiej Świętolipskiej. Święta Lipka - to także obiekt zabytkowy niezwyklej wartości, zaliczany do najwspanialszych okazów późnego baroku w Polsce. Zespół architektoniczny złożony z kościoła, krużganku i klasztoru, posiada zachowaną w idealnym stanie bogatą i różnorodną dekorację. Składają się na nią rzeźby, freski, obrazy na płótnie, wyroby złotnicze oraz rzadko spotykane w takiej obfitości dzieła artystycznego kowalstwa. Dlatego wzniesiono tak piękną świątynię, godną największych stolic świata właśnie tutaj, wśród bagien i lasów, na zupełnym odludziu? Fakt ten tłumaczy legenda przekazywana ustnie przez pokolenia, a spisana w 1626r. przez pierwszego historyka Świętej Lipki, Michała Ciaritusa.



Początki sanktuarium maryjnego sięgają XIV w., kiedy to w Kętrzynie skazanemu na śmierć objawiła się Matka Boska i poprosiła o wyrzeźbienie jej postaci z Dzieciątkiem. Mając w oczach obraz Piękną Pani, w oczekiwaniu na egzekucję, skazany w ciągu nocy wyrzeźbił w kawałku drewna Jej figurkę. Rankiem znaleziono przy skazańcu rzeźbę. Była tak piękna, że zdumieni doszli do wniosku, iż jest to znak bożego ułaskawienia i zwrócili skazanemu wolność. Dziękując Matce Boskiej za uratowanie życia ucieszony człowiek szedł w kierunku Reszła szukając po drodze dorodnej lipy, na której mógłby postawić rzeźbę, jak poleciła mu Piękna Pani w widzeniu. Właśnie tutaj, gdzie stoi obecna bazylika, napotkał wspaniałą lipę. W krótkim czasie miejsce to zasłynęło cudami i uzdrowieniami. Dziewiętnastu pasterze patrzyli, jak przechodzące obok lipy owieczki klękały, niewidomi odzyskiwali wzrok. Zaczęły przychodzić pielgrzymki wiernych. Proboszcz z Kętrzyna w uroczystej procesji kilkakrotnie prznosił cudowną figurkę do kościoła w mieście. Rzeźba zniknęła stamtąd i ponownie pojawiała się na drzewie, gdzie ją ustawił ocalony skazaniec. Postanowiono zbudować właśnie tutaj kaplicę. Miała ona wymiary 8x12m. Lipa wystawała przez otwór w dachu.

Pierwsze pisane dokumenty pozwalały stwierdzić, że w XV w. Święta Lipka była już słynnym miejscem pielgrzymkowym. Około 1519r. pieszo i boso, przybył do Świętej Lipki wielki mistrz krzyżacki, późniejszy książę Albrecht Hohenzollern. Z chwilą sekularyzacji Prus (1525r.) praktyki katolickie zostały zabronione, a tym samym pielgrzymki zakazane. Podburzeni przez starostę protestanci z Kętrzyna zniszczyli około 1525r. kaplicę, figurkę wrzucili do jeziora Wirowego. Ścili lipę a na jej miejscu ustawili szubienicę. Ludność przychodziła potajemnie nocami i zapalała świeczki na miejscu kaplicy. W tym okresie zdarzały się również ocalenia i cudowne ozdrowienia. Sytuacja taka trwała prawie przez 100lat. O zwiedzeniu i uczestnictwie we Mszy Świętej postanowiliśmy zjeść śniadanie i udać się w dalszą podróż do zamku w Reszlu.

Historia zamku reszelskiego sięga połowy XIII wieku i wiąże się z krzyżackim podbojem staropruskiej ziemi zwanej Bartą. W miejscu, gdzie stoi zamek, krzyżacy zbudowali grodek drewniano - ziemny, z którego dwukrotnie musieli uchodzić przed powstaniem podbitej ludności pruskiej. Później Reszel przeszedł pod panowanie biskupów warmińskich (1281) łączących jednocześnie władzę duchowną i świecką nad Warmią.

Około roku 1350 biskup Jan z Miśni rozpoczął budowę obecnego zamku, który wykończono między 1371 a 1400 rokiem. Zamek pełnił funkcję fortecy nadgranicznej, zwróconej przeciwko Litwie; umacniał przy tym panowanie biskupie w tej części kraju oraz niezależność od władzy terytorialnej Zakonu. Po przejściu w ręce polskie, w połowie XV wieku, budowla straciła znaczenie obronne i w drugiej połowie następnego stulecia została przekształcona przez kardynała Andrzeja Batorego w zameczek myśliwski. Na co dzień mieściło się tu centrum administracyjne okręgu reszelskiego; mieszkał tu burgrabia biskupi oraz inni urzędnicy tak zwanej komory reszelskiej. Budowla podupadła w wieku XVIII i w takim stanie przejęli ją Prusacy po zaborze Warmii w roku 1772. Zorganizowali oni tutaj więzienie, w którym po trzecim rozbiore Polski umieszczali osoby z tak zwanych Nowych Prus Wschodnich, to jest z terenu Mazowsza. W więzieniu panowała ogromna śmiertelność, a przyczyniały się do niej potworne warunki higieniczne i nieludzka praca więźniów.

Liczba tych ostatnich wahała się od 200 do 300 osób, z czego czwartą część stanowili umysłowo chorzy. W roku 1807 więźniowie Polacy na wieść o zbliżaniu się wojsk napoleońskich w okolicy Reszła podpalił zamek i przeszli do oddziałów Dąbrowskiego i Zajączka, rozlokowanych w pobliskich wsiach. Odtąd zamek aż do lat dwudziestych XIX wieku stał w ruinie, po czym odbudowano go w obecnej postaci. Przed wojną mieścił kościół i parafię ewangelicką oraz małe muzeum regionalne.



Na dziedziniec zamkowy wchodzimy przez bramę wjazdową w skrzydle zachodnim. W skrzydle tym oraz w części północnej zamku zachowały się najlepiej pozostałości średniowiecznych obwarowań. Po zewnętrznej stronie bramy przetrwały prowadnice do okutych bronz, na które zamykano otwór wejściowy. W wyższych kondygnacjach istnieją do dziś machikuty, to jest



otwory służące do rzucania kamieni oraz lania wrzątku i roztopionej smoły na oblegających. Jest to rzadkość w zachowanych do chwili obecnej budowach obronnych. W skrzydłach zachodnim i północnym znajdują się poza tym ganki obronne obiegające dawniej cały zamek. Dawny zamek otaczały mury obwodowe, zachowane doskonale w części północnej. Biegły one wzdłuż obecnej ulicy Podzamcze i były przebite w południowo-zachodnim narożniku bramą wjazdową wychodzącą na fosę. Z bramy przerzucano przez fosę most. Z baszt zewnętrznych zachowały się do dziś tylko dwie w części północnej: gdanisko z przewieszką do głównego korpusu budowli oraz narożna baszta Wincentego Pola, odnowiona w roku 1965. W gdanisku znajdowało się miejsce ustępowe dla załogi zamkowej, co jest charakterystyczne dla zamków na Warmii i Mazurach. Dziedziniec zamkowy obiegały pierwotnie krużganki, dołem murowane, na piętrze drewniane; służyły one do komunikacji między poszczególnymi skrzydłami zamku. Krużganki oraz pierwotną zabudowę dziedzińca zniszczyły na początku XIX wieku dwa pożary. 27 maja 1806 roku spłonęła wielka baszta narożna, - w której Prusacy urządzili wojskowy magazyn alkoholu; 21 czerwca 1807 roku ofiarą płomieni padł cały zamek, podpalony - jak wspomniano przez - więźniów. Pierwotnie w miejscu obecnej kaplicy znajdowało się skrzydło reprezentacyjne, które było wyższe o kilka metrów.

W przyziemiu mieściło ono kuchnię biskupa i burgrabiego, spiżarnię, piekarnię, browar i łaźnię. Komnaty na piętrze zajmował biskup w czasie wizyt w Reszlu. Bywali tu między innymi: wuj Kopernika - Łukasz Waczenrode, głośny historyk - Marcin Kromer, bratanek króla - kardynał Andrzej Batory, Szymon Rudnicki, Wacław Leszczyński, krewny Jana III Sobieskiego - Michał Radziejowski, Teodor Potocki i inni. W chwili zaboru pruskiego - w 1772 r. - nad bramą wjazdową wisiał herb Ignacego Krasiczkiego. Skrzydło wschodnie zajmował burgrabia zamkowy, zwykle szlachcic polski w służbie biskupa warmińskiego. Pozostałe służyły na mieszkania służby i urzędników oraz dla celów gospodarczych. Nad zamkiem góruje potężna baszta usytuowana w północno-zachodnim narożniku murów. Pochodzi ona z XV wieku i spełniała rolę strażnicy górującej nad całą okolicą. W jej najniższej kondygnacji znajdowało się więzienie dla przestępców skazanych na karę więzy.

Przed rokiem 1806 baszta posiadała kilka poziomów. W baszcie zbiegały się ganki obronne zamku; na najwyższej kondygnacji przebitej strzelnicami znajdował się ganek strażnicy, który dopiero w wieku XX przykryto dachem. W swej długiej historii warownia reszelska przeszła kilka oblężeń nieprzyjacielskich. W roku 1462 podczas trzynastoletniej wojny z Polską atakowali ją bezskutecznie krzyżacy. W dziesięć lat później szlachcic warmiński w służbie polskiej. Paweł z Mgowy Legendorf, dał dzielny odpór zbuntowanemu przeciw Polsce biskupowi Warmii, Mikołajowi Tungenowi. Nie ugiął się nawet wówczas, gdy napastnicy porwali mu małego syna jako zakładnika i zagrozili śmiercią dziecka w przypadku dalszej obrony. W latach 1520-1521, podczas wojny z wielkim mistrzem krzyżackim, Albrechtem Hohenzollernem, oddziały polskie pod wodzą wojewody sandomierskiego Mikołaja Firleja dokonywały z Reszla wypadów nękających na Prusy zakonne. Podczas wojen szwedzkich zamek wpadł dwukrotnie w ręce nieprzyjacielskie - w roku 1656 i 1704. Zamek zwiedziliśmy przy dżdżystej pogodzie i wyruszyliśmy do następnego punktu naszej wycieczki, tym miejscem było

#### **Planetarium w Olsztynie i Starówka w Olsztynie.**

Czy można przenieść się do roku 1542 i opowiedzieć Mikołajowi Kopernikowi o wynikach badań, które potwierdziły jego model budowy świata oraz przedstawić współczesny obraz Wszechświata - jakże bogatszy od zawartego w dziele „O obrotach sfer niebieskich”? Może nie wszędzie, ale w Olsztynie istnieje taka możliwość dzięki Planetarium, które jest pomnikiem zbudowanym w hołdzie temu wielkiemu astronomowi. Otwarcie Planetarium odbyło się 19 lutego 1973 roku, w pięćsetną rocznicę jego urodzin. Gmach planetarium zaprojektował Ludomir Gosławski.



Kolorową kompozycję, składającą się z 205 płytek, znajdującą się na wschodniej ścianie atrium oraz portret Mikołaja Kopernika wiszący w holu, wykonał artysta plastyk Stefan Knapp z Londynu. W holu znajduje się malowidło ściennie Zygmunta Drońskiego przedstawiające Koński Łeb, ciemny obłok pyłowy z gwiazdozbioru Oriona. Główną formą działalności Planetarium są programy astronomiczne. Corocznie ogląda je kilkadziesiąt tysięcy widzów. Prezentowane w czasie projekcji rozwieżdzone niebo oraz ciekawe zjawiska astronomiczne na długo pozostają w pamięci widza i nam to również pozostało w pamięci. Po planetarium przemieściliśmy się na zwiedzanie Rynku Starego Miasta - oficjalna nazwa to ulica Stare Miasto - jest jednym z najstarszych zabytkowych i głównych placów olsztyńskiego Starego Miasta, który znajduje się w środku Starego Miasta. Przy Rynku Starego Miasta znajdują się kamienice, które w większości zostały zniszczone podczas II wojny światowej. Dziś mieszczą się w nich liczne sklepy, restauracje oraz kino Awangarda. Na środku rynku znajduje się Stary Ratusz, w którym się mieści dzisiaj Wojewódzka Biblioteka Publiczna, która przeszła również generalny remont wraz z Rynkiem otaczającym Stary Ratusz. Rynek Starego Miasta znajduje się w środku Starego Miasta i ma kształt prostokątny. Nazwa Rynku za czasów Prus Wschodnich brzmiała Markt - czyli Rynek. Początki Rynku sięgają XIV wieku, wraz z budową Starego Ratusza i osiągnięciem przez Olsztyn praw miejskich. Rynek zawsze pełnił rolę miejsca handlu w Olsztynie od początku swego istnienia. Rynek, jak i większość miasta Olsztyna uległ zniszczeniu przez pożar, który zniszczył większość domów i budynków na terenie miasta.



Z okolicznych miast i wsi ludzie przyjeżdżali tu przede wszystkim na handel żywnością oraz towarami. Handel również odbywał się w samym Starym Ratuszu i w jego piwnicach. Pozycja Rynku spełniała strategiczną rolę, była pośrodku osi północ-południe, na północ Górne Przedmieście (Oberrohstadt) i ulica Staromiejska (dawna ulica Górna - Oberstr.) prowadząca do Bramy Górnej - również znanej jako Wysoka Brama. Zaś na południe Dolne Przedmieście (Unterrohstadt) i ulica Prosta (Richtstr.), która prowadzi do miejsca dawnej Bramy Dolnej - która dziś już nie istnieje. 15 grudnia 1907, uruchomiono linię tramwajową linii 1 łączącą pierwotnie Most św. Jana (a później Jezioro Długie) przy



ulicy Prostej z Dworcem Głównym przez ulicę Staromiejską, które przejeżdżały przez wschodnią część Rynku. Do lat 20. XX wieku, na terenie Rynku znajdował się browar, który został w celu powiększenia Starego Ratusza. Rynek uległ znacznemu zniszczeniu podczas II wojny światowej. Większość kamienic została celowo zniszczona albo podpalona przez żołnierzy Armii Czerwonej. Nazwę ulica Stare Miasto nadano w późnych latach 40. XX wieku. Rynek został odbudowywany w latach 50. XX wieku, ale nie został odtworzony w kształcie, jaki był przed wybuchem II wojny światowej. Na wielu kamienicach znajdowały się w wyrzeźbione twarze osób walczących o polskość na terenach Warmii i Mazur jak Michał Kajka. Ten wystrój kamienic przetrwał na większości kamienic przy Rynku, poza niektórymi wyjątkami m. in. Stary Ratusz. Do 20 listopada 1965, po wschodniej stronie Rynku jeździły tramwaje w kierunku Mostu Św. Jana i Jeziora Długiego linii 1. Zlikwidowano je z powodu większej efektywności i wydajności autobusów.



Do dzisiejszego dnia mieści się przy Rynku Kino Awangarda, które jako jedyne zostało od czasów Polskiej Ludowej. Należy ono dzisiaj do grona Kin Filmów Studenckich. Również Restauracja Staromiejska została na Rynku jak relikwii czasów Polskiej Ludowej. W latach 60. XX wieku, nagrywano odcinki serialu Stawki większej niż życie, które były również realizowane w samym Starym Ratuszu. Wraz z generalnym remontem nawierzchni Rynku i Starego Ratusza, postawiono ustawic fontannę w stylu nowoczesnym w północno-wschodniej stronie Rynku, oraz wybudowano miejsce na scenę na tle biblioteki.



Po zwiedzeniu Rynku Starego Miasta wyruszyliśmy do Sanktuarium w **Gietrzwałdzie**. Leży w połowie drogi między Ostródą i Olsztynem, na skraju południowej Warmii, otoczony niewielkimi wzgórkami nad rzeką Giłwą, prawym dopływem Pasłęki.

Akt lokacyjny osadzie wydała 19 maja 1352 roku Warmińska Kapituła Katedralna. Na początku na górze, łagodnie spadającej ku rzece, postawiono drewnianą kaplicę. Prawdopodobnie w tym samym czasie powstała parafia. Pierwszym znanym proboszczem

był Jan Sternchen (1405-1409). W czasie wojny polsko-krzyżackiej 1410-1414 wieś i kaplica zostały zniszczone. W XV wieku postawiono jednonawowy kościół gotycki na podmurówce z kamienia.

Konsekrował go 31 marca 1500 roku pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Panny Marii biskup Jan Wilde, sufragan warmiński. Kościół był wiele razy przebudowywany. Pierwszy raz kapitalnego remontu i dostosowania kościoła do stylu renesansowego dokonano pod koniec XVI wieku. Potem, w okresie baroku, świątynię wyposażono w nowe ołtarze. 11 czerwca 1790 roku biskup Ignacy Krasicki nadał świątyni dwa nowe tytuły: świętego Jana Ewangelisty i świętych Apostołów Piotra i Pawła. W XIX wieku ks. proboszcz Józef Jordan (1863-1869) doprowadził do rozbudowy kościoła, wzmocnił fundamenty i ściany. Gietrzwałd stał się sławny dzięki Objawieniom Matki Bożej, które trwały od 27 czerwca do 16 września 1877 roku. Głównymi wizjonerkami były: trzynastoletnia Justyna Szafryńska i dwunastoletnia Barbara Samulowska. Obie pochodziły z niezamożnych polskich rodzin. Matka Boża przemówiła do nich po polsku, co podkreślił ks. Franciszek Hipler, "w języku takim, jakim mówią w Polsce". Matka Boża, na zapytanie dziewczynek: Kto Ty Jesteś? Odpowiedziała: "Jestem Najświętsza Panna Maryja Niepokalanie Poczęta."

Na pytanie czego żądasz Matko Boża? padła odpowiedź: "Życzę sobie, abyście codziennie odmawiali różaniec!". Obecny kształt przybrała świątynia bezpośrednio po objawieniach, kiedy proboszczem był ks. Augustyn Weichsel (1869-1909). W latach 1878-1884, pod kierunkiem architekta Arnolda Güldenpfenniga, powiększono kościół tak, by nie naruszając części gotyckiej związać ją z nową, neogotycką i stworzyć harmonijną całość. Dobudowano nawę poprzeczną z emporami oraz prezbiterium z kryptą, nadając kościołowi kształt krzyża rzymskiego.

Rozebrano górną, drewnianą część wieży i wzniesiono mury z cegły ze zwieńczeniem neogotyckim. Dach kościoła pokryto dachówką, a wieżę blachą. 13 sierpnia 1945 roku opiekę nad sanktuarium gietrzwałdzkim powierzono Zakonowi Kanoników Regularnych Laterańskich. W latach 1966-1968 rozebrano dawne, zniszczone ogrodzenie i zbudowano nowy kamienny mur z kutymi w metalu przesłami, granitowe schody i kamienno-cementowe obejście wokół kościoła. Przed uroczystościami 100-lecia objawień Matki Bożej dokonano renowacji architektury i wnętrza kościoła, założono nową posadzkę marmurową i odnowiono polichromię. Przy prowadzącej do źródła grabowej alejce postawiono piętnaście nowych kapliczek różańcowych, które wykonał rzeźbiarz Julian Kasprzycki z Myślenic według projektu architekta Sylwestra Kwiatkowskiego z Białegostoku. Na mocy bulli papieża Pawła VI z dnia 2 lutego 1970 roku kościół w Gietrzwałdzie otrzymał tytuł bazyliki mniejszej. Uroczystość jubileuszowa 100-lecia objawień w 1977 roku ukazała potrzebę stworzenia w Gietrzwałdzie domu pielgrzyma. Do realizacji tego przedsięwzięcia przystąpił ówczesny przeor domu zakonnego w Gietrzwałdzie ks. Franciszek Martuszewski CRL.





W trudnych czasach, przy napotykanym przeszkodach w uzyskaniu pozwolenia na budowę i zakupieniu materiałów budowlanych, ciężkiej sytuacji finansowej sanktuarium, budowa trwała przeszło 10 lat. W 1989 roku pierwsi pielgrzymi skorzystali z usług nowego domu pielgrzyma. 14 października 2003 roku powstała Fundacja Przyjaciół Sanktuarium Matki Bożej Gietrzwałdzkiej. Jej celem jest prowadzenie dzieła o charakterze religijnym, kulturalno-społecznym i charytatywno-opiekuńczym, wspierającego Sanktuarium. W lutym 2010 roku Fundacja otworzyła w Gietrzwałdzie Ośrodek Wypoczynkowo-Szkoleniowy z 50 miejscami noclegowymi i salą konferencyjną. 2 lutego 2005 roku w bazylice gietrzwałdzkiej, Ks. Arcybiskup Edmund Piszcz, metropolita warmiński, utworzył proces beatyfikacyjny wizjonerki siostry Stanisławy Barbary Samulowskiej (1865-1950) ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo. 27 czerwca 2007 roku Ks. Arcybiskup Wojciech Ziemia poświęcił gietrzwałdzką Drogę Krzyżową, której kaplice postawione na błoniach gietrzwałdzkich, zaprojektował Marcin Dutko z Warszawy, a rzeźby wykonał Jan Stępkowski ze Strzegowa.

W kwietniu 2012 roku przeprowadzono remont generalny części parterowej domu pielgrzyma, gdzie znajdują się: recepcja, dwie jadalnie, punkt wydawczy posiłków, nowa kuchnia, toalety, także dla niepełnosprawnych. Odremontowano pokoje, wyposażając je w nowe meble. W XVIII wieku Gietrzwałd obchodził uroczyste następujące święta: Narodzenia NMP, Boże Ciało z oktawą śś. Piotra i Pawła, oraz 40-godzinne nabożeństwo wyznaczone przez biskupa A.S. Grabowskiego na dzień św. Michała Archanioła. We wnętrzu kościoła parafialnego w Gietrzwałdzie istnieje kilka rodzajów polichromii. Najstarsza gotycka nie istnieje, ale zachowały się o niej wzmianki archiwalne. Polichromii renesansowej prawdopodobnie nie było. Polichromia barokowa wymieniona w aktach wizytacyjnych z lat 1778-1779, składała się niegdyś z ornamentu roślinnego na stropie i obrazu świętego Jana Chrzciciela w kaplicy chrzcielnej. Kaplica chrzcielna nie istnieje, ale fragment polichromii zachował się do dziś na stropie starej części kościoła pod obudową organów. Jest to ornament z wici roślinnej, niemal identyczny z malowidłami wielu kościołów na Warmii jak np. w Jonkowie, Klewkach, Sząbruku.



Zachowany fragment o powierzchni około 130x300 cm, ukazuje nam rodzaj barokowego obrzeża stropu, złożony z motywu cęgowego i wici akantowej, obwiedzionych czarnym konturem, a wypełnionych kolorami: ugru, sieni, żółci, brązów i bieli. Najlepsza i dobrze zachowana jest polichromia neogotycka wykonana zarówno w starej jak i nowej części kościoła przed rokiem 1900. Jej twórcą jest Justyn Bornowski, najwybitniejszy z XIX-wiecznych artystów malarzy w diecezji warmińskiej. Polichromia to ma bogaty program teologiczny. Oparta jest również na zachowanych wzorach graficznych związanych z objawieniami. Na stropie starej części kościoła przedstawiona jest Matka Boża z Dzieciątkiem, siedząca na tronie ozdobionym perłami, z koroną na głowie. Postać Maryi otoczona jest świetlistą podłużną mandorlą na tle ornamentu z liści kłonu i w otoczeniu pięciu aniołów, oraz w obramieniu architektonicznym. Kolory

pastelowy z przewagą jasnych żółci i zieleni. Nad mandorlą mały krzyż w promieniach, a nad nim napis na białej wstędze: *Regina sine labore originalconcepta ora pro nobis*. Pod stopami Maryi symetrycznie zakomponowany pień drzewa, pod którym analogiczna wstęga z napisem: *Regina Angelorum - Salus infirmorum*. Z boków tronu dwóch klęczących aniołów grających na trąbkach i napis na wstędze: *Inimicitias ponam inter te et mulierem et semen tuum et semen illius i ipsa conteret caput tuum et tu insidiaberis calcaneo eius. Gen. 3, 15*. Maria ubrana w białą długą suknię przepasaną zielonym pasem i rozpuszczonymi włosami. Na jej lewym kolanie siedzi Dziecię Jezus z kulą w lewej ręce. Na oparciu tronu napis: *Ave Maria Gratia plena*. Nad emporą organową dwóch muzykujących aniołów, klęczących na stylizowanych koronach kwiatów, a na wijącej się wśród ornamentu białej wstędze napis: *Regina Sanctorum Omnium ora pro nobis. Regina Sacratissimi Rosarii ora pro nobis*. Opisana powyżej scena pochodzi z objawień.



Można przypuszczać, że ojcem duchownym całej tej koncepcji był również ksiądz proboszcz Augustyn Weichsel. Na dwóch bocznych obrzeżach stropu wśród iluzyjnej arkady architektonicznej rząd świętych kobiet - po lewej i rząd świętych mężczyzn - po prawej. Wśród 28 postaci przedzielonych delikatnym ornamentem widzimy: św. Annę, św. Magdaleny, św. Cecylię, św. Barbarę, św. Agnieszkę, św. Katarzynę, św. Helenę, św. Monikę, św. Rozalie, św. Elżbietę Królową, św. Jadwigę, św. Klarę, św. Małgorzatę i św. Notburgę. Po przeciwnej stronie widzimy świętych: Grzegorza, Hieronima, Augustyna, Jana Nepomucena, Wawrzyńca, Antoniego, Pawła pustelnika, Ludwika, Marcina, Izydora, Germana, Alojzego, Szczepana i Jana Chrzciciela. Prócz tego w podłuzcu arkady mamy symbole wezwań litanijnych dotyczących Matki Bożej, a pod balustradami empor boczny Sakramenty święte w medalionach i z napisami. Ołtarz główny otaczają postacie dwunastu apostołów z atrybutami i filakteriami, na których wypisane są poszczególne artykuły wyznania wiary, oraz święci: Kunegunda, Teresa Wielka, Juliana Falkonieri, Genowefa Róża z Limy, Germana, Stanisława Kostka, Bonawentura, Dominik, Kazimierz, Bernard, Franciszek Salezy oraz Henryk II cesarz niemiecki.

Oprócz przedstawień figuralnych artysta wykonał również geometryczny ornament kotarowy, stanowiący rodzaj lamperii, dziś już nie istniejący. Jedynie kontury przebijają jeszcze spod ostatniej warstwy przemalowań przy bocznym ołtarzu Matki Boskiej Różańcowej. Gdy po II wojnie światowej kustoszami sanktuarium zostali Księża Kanonicy Regularni Laterańscy z Krakowa została wykonana nowa polichromia w dobudowanej części kościoła. Przedstawia ona sceny z życia Matki Bożej, zaczerpnięte nie tylko z Pisma świętego, lecz także z apokryfów, oraz tajemnice różańcowe. Na bocznych ścianach starej części kościoła zostały wówczas namalowane dwie sceny z objawień. Jedna przedstawia Matkę Bożą na kłonie i klęczące przed nią cztery wizjonerki, druga źródło i egzorcyzmy księdza Augustyna



Weichsla. Już w XVI wieku kościół posiadał dwa, a potem trzy ołtarze. W środku ołtarza głównego wymieniona jest Imago Compassionis. Chodzi najprawdopodobniej o wizerunek współcierpiacej Matki czyli rzeźbę Pieta. Była ona wówczas przyozdobiona białym płótnem, z boków stały dwa mosiężne świeczniki, poniżej haftowane antepedium. Z zachowanych opisów wynika, że po stronie północnej i południowej były jeszcze dwa ołtarze: pierwszy z obrazem Matki Boskiej, drugi z przedstawieniem „Współcierpiacej”. Może to być pomyłka osoby piszącej protokół, lub dowodzić w ołtarzu głównym lub bocznym grupy ukrzyżowania. Oba boczne ołtarze miały również haftować antepedia i po dwa mosiężne świeczniki.



Ołtarz główny był konsekrowany w dniu 19 września 1580 roku przez biskupa Marcina Kromera, który umieścił w portatylu relikwie św. Łukasza Ewangelisty i innych świętych. W XVII wieku kościół posiadał trzy ołtarze. W głównym znajdowała się Misericordia czyli Pietas Domini - inaczej Pieta. Ołtarz boczny świętego Józefa posiadał portatył konsekrowany w 1666 roku w dniu 22 października przez biskupa kijowskiego i czernichowskiego, Tomasza z Rupniewa Ujejskiego. trzeci ufundowany jest też ołtarzem z obrazem świętej Anny z Maryją i Joachimem, zwany jest też ołtarzem Rodziny Maryi. Obraz z tego ołtarza znajduje się dziś na bocznej ścianie kościoła.

Obraz pochodzi z początku XVII wieku z pogranicza renesansu i baroku. Ołtarz ten miał portatył konsekrowany dnia 29 stycznia 1677 roku prawdopodobnie przez biskupa Jana Stefana Wydługę we Fromborku. Przed cyborium ściennym paliła się w tym czasie lampka oliwna pochodząca z fundacji parafian. Około roku 1721 istniał w kościele nowy ołtarz barokowy rzeźbiony w drewnie ciemnym i częściowo złoty, który posiadał tabernakulum i dwa obrazy. W środku obraz Narodzenia NMP, powyżej obraz św. Jana Chrzciciela, oraz inne wizerunki, prawdopodobnie rzeźby.

Dwa mniejsze ołtarze miały wezwanie: świętych między 1730-1780. ołtarz główny został prawdopodobnie zniszczony w nieznanym bliżej okolicznościach. Był już w tym czasie w nowo wzniesionym ołtarzu obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, w złotych sukienkach i z dwiema złotymi koronami, oraz dwunastu złotymi gwiazdami. W ołtarzu głównym znajdował duży portatył konsekrowany w 1784 roku dnia 18 maja przez biskupa Adama Stefana Grabowskiego. Ołtarz boczny Rodziny Maryi otrzymał wówczas cztery złote korony - także nad głową gołębiczy, której nałożono złotą suknię. Drugi ołtarz boczny św. Józefa posiadał również złote korony. Ołtarz Rodziny Maryi miał nadal ten sam 19 września portatył, doszła tylko nowa rekonstrukcja biskupa Ignacego Krasickiego, który dnia 19 września 1779 roku odbył w Gietrzwałdzie wizytację generalną. Wizytacja ta pozostawiła trwałe ślady w wyposażeniu. Główny ołtarz otrzymał wówczas nowa polichromie, złocenia i lustra, oraz obraz św. Apostołów Piotra i Pawła, z okazji uzyskania nowego tytułu dla kościoła. Nie wiadomo, czy obraz ten służył jako zasłona dla obrazu Matki Boskiej, czy też został wstawiony w miejsce wizerunku św. Jana Chrzciciela, który z czasem przeniesiono do kaplicy chrzcielnej. Obraz apostołów znajduje się obecnie na emporze północnej w neogotyckim obramieniu i ma obciętą dolną

krawędź. Jeden z duszpasterzy Gietrzwałdu, opisując barokowy ołtarz główny, dodaje: „... po bokach kolumnienki niegodnie zakryte przez cztery lustra”.

Kapliczka objawień. Dnia 6 lipca 1877 roku Matka Najświętsza - według relacji dzieci o zażądała wystawienia kapliczki w miejscu objawienia. W następnych dniach dzieci otrzymały dokładne wskazówki, jak ma wyglądać kapliczka a w niej figura. Wierni zabrali się natychmiast do realizacji życzenia Matki Bożej, zbierając między sobą ofiary na jej wybudowanie. Dnia 25 lipca zamówiono w Monachium figurę, która miała nadejść przed 8 września, aby w dniu ostatniego objawienia mogło się odbyć jej poświęcenie. Figura nie nadeszła w przewidzianym terminie, a ponadto w nocy z 8 na 9 września 1877 roku jeden z konarów kolony ułamał się i spadł na świeżo wzniesiona kapliczka, niszcząc wieńczący ją żelazny krzyż i część cegieł.

Następnego dnia kowale gietrzwałdzcy opasali kapliczkę żelazną kłamrą, co jest widoczne do dziś. Rzeźba nadeszła we środę 12 września, więc poświęcenie figury oraz kapliczki miało miejsce w najbliższą niedzielę 16 września, który to dzień stał się ostatnim dniem objawień. Podobno figura została zaaprobowana przez Matkę Bożą, mimo iż dzieci były niepocieszone z powodu jej brzydoty. Rzeźba wykonana jest z tworzywa drewnopodobnego i składa się z kilku części łączących ze sobą. Od czasu ustawienia jej w kapliczce była wielokrotnie przemalowana, ostatnio w roku 1977 przez Józefa Wawrzyńskiego, przy pomocy farb akrylowych. Dnia 24 października 1877 roku Sąd Pruski w Olsztynie skazał członków Rady Parafialnej na karę 15 marek grzywny za zbiórkę pieniężną na budowę kapliczki.

Do roku 1977 na kapliczce była umieszczona marmurowa tabliczka z napisem: Miejsce Objawień Matki Boskiej 1877. Przed stuleciem Objawień kapliczka została odnowiona, a wnęka otrzymała nowe metalowe obramienie wykonane w Krakowie, na którym widzimy napis: Miejsce Objawień M. Bożej 8 IX 1877. Poniżej została umieszczona oszklona, okratowana i oświetlona skrzynka, do przechowywania i udostępniania kawałka kłony, na którym objawiła się Matka Boża. Naprzeciw kapliczki objawień znajduje się druga neogotycka kapliczka z figurą Matki Boskiej i stojącym przy niej Dzieciątkiem. Kapliczka to została zwodowana prawdopodobnie w 1866 roku jako wotum dziękczynne za ocalenie od panującej wówczas epidemii dżumy i cholery, i ta występuje prawie na wszystkich grafikach współczesnych objawieniom. Oprócz dwóch wymienionych wyżej, w pobliżu kościoła znajduje się jeszcze 6 kapliczek przydrożnych. Nie znamy okoliczności w jakich powstały, ale wszystkie są prawdopodobnie z końca XIX wieku lub początku XX wieku.

Są to:

1. Kapliczka neogotycka na skrzyżowaniu dróg w środku wsi Gietrzwałd, z figurką Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej;
2. Kapliczka neogotycka przy domu rodziny Rogalla z czterema wnękami, w których figury świętych;
3. Kapliczka neogotycka w pobliżu piętrowego domu za młynem;
4. Kapliczka neogotycka przy drodze do Biesala z figurą Matki Bożej.
5. Kapliczka neogotycka przy Domu Diecezjalnym z figurą św. Barbary;
6. Kapliczka murowana w drodze na cmentarz, niegdyś z drewniana rzeźba matki Bożej.





Na terenie całej parafii Gietrzwałd wraz z wioskami, w tym około 30 kapliczek i krzyży przydrożnych: w tym 8 w Gietrzwałdzie, 8 w Worytach, 3 w Nagładach i 2 w Tomarynach. Jedna z kapliczek zbudowana w 1874 roku posiada interesujące rzeźby ludowe świętych Rocha i Rozalii. Inna kapliczka z datą 1869, stanowiąca jednocześnie dzwonnice z sygnaturką, posiada trzy zabytkowe obiekty: dwa obrazy haftowane z 1852 roku i 1868 roku, oraz barokowe rzeźby świętych Piotra i Pawła, ujęte podobnie jak na obrazie w bocznym ołtarzu w Gietrzwałdzie.

W innej neogotyckiej kapliczce znajdowała się piękna ludowa płaskorzeźba z 1855 roku przedstawiająca Matkę Bożą ze świętym Antonim i napisem polskim<sup>59</sup>. Została ona przeniesiona przez pielgrzymów z Żuromina około 1880 i umieszczona w miejscu ostatniego postoju. Dnia 15 listopada 1974 roku płaskorzeźba została zabrana przez Muzeum Mazurskie w Olsztynie i dotychczas pomimo starań nie wróciła na swoje miejsce. Przy drodze z kościoła do źródła znajduje się 15 nowych kapliczek różańcowych, zamontowanych na miejscu dawnych ludowych, które uległy zniszczeniu. Projektantem i twórcą obrazów jest architekt wnętrz Sylwester Kwiatkowski z Białegostoku, a wykonawcą rzeźbiarz Julian Kasprzycki z Myślenic pod Krakowem. Są one wykonane z wiązu, dębu i modrzewia, a tajemnicze różańcowe namalowane na blasze. Nowe kapliczki zostały wykonane w 1976/77 roku. Na terenie Sanktuarium istnieje źródło jako integralna części sanktuarium. Należy to zawdzięczać śp. Księdzu Augustynowi Weichsłowi.

Gdy w sierpniu 1877 roku rozeszła się wiadomość, że 8 września skończą się zjawienia Niepokalanej trwające już ponad 70 dni, do Gietrzwałdu przybyły tysiące pielgrzymów, modlących się przy pustej kapliczce i oczekujących przybycia Niebieskiej Pani. Pod klonem stało od dawna naczynie z wodą. Dzieci już w drugim tygodniu objawień prosiły Matkę Bożą, by pobłogosławiła tę wodę, lecz prośba nie została spełniona. W dniu 24 lipca pod wpływem sugestii pątników, dzieci zapytały, czy ludzie mogą przynieść wodę i trzymać ją w dłoniach podczas odmawiania różańca, aby zyskać dla niej błogosławieństwo i podawać ją potem chorym. Odpowiedź Maryi była potwierdzająca.

Ośmielony tym ksiądz proboszcz polecił dzieciom, aby poprosiły o błogosławieństwo dla źródła odległego o kilkaset metrów od kościoła. Odpowiedź była: „później”. Źródło płynące od niepamiętnych czasów, było przez jakiś czas zasypane i zapomniane. Niektórzy ludzie w ogóle nie wiedzieli o jego istnieniu. Przy kopaniu rowu melioracyjnego w 1870 roku, wytrysło na nowo. Matka Boża sama wyznaczyła dzień 8 września na pobłogosławienie źródła, przekazując tę wiadomość za pośrednictwem Elżbiety Bilitewskiej. Tego dnia wieczorem udało się do źródła ok. 50 osób, w tym kapłani, wierni i cztery wizjonerki, które zeznały pod przysięgą, że widziały jak podczas śpiewu Matka Boża błogosławiła źródło i zebranych prawa ręką tak, jak czyni to kapłan podczas Mszy świętej. Od tego czasu chętnych do czerpania wody było i jest bardzo wielu.



Dlatego źródłu płynącemu w dolinie i stóp pasma wzgórza zamykających Gietrzwałd od północy, groziło zdeptanie. Projekt metalowej altany z rzeźbą Maryi błogosławiącej, został opracowany przez J. Ostera z Olsztyna. Koncepcja umieszczenia figury w podłużnej mandorli. Oparta na relacjach wizjonerek. Widziały one dookoła Niepokalanej podłużną jaśniejącą obręcz. Jest to jednocześnie obręcz ozdobiona liśćmi klonu. Wykonawcami metalowej altany byli dwaj miejscowi rzemieślnicy: J. Lorkowski i A. Pakmor. Prawdopodobnie początkowo obudowa studzienki i źródła stanowiła całość, co zostało uwiecznione na niektórych obrazkach z tego czasu.

Z czasem pod wpływem zwiększającej się ilości pątników, przeprowadzono wodę do dwóch bocznych studzienek rzeźbionych w kamieniu w formie czasz wspartych na stojących aniołach. Wykonawca studzienek J. Lorkowski, posługiwał się przy pracy żywymi modelami chłopców pasących w pobliżu krowy. Ponieważ poziom wody w Gietrzwałdzie jest zmienny, studzienki te nie spełniły swego zadania, gdyż podczas upałów i przy dużym napływie pielgrzymów, brakowało w nich wody. Ogrodzenia boczne, w których znalazły się studzienki otoczone grządkami kwiatów, zostały ufundowane przez Helenę Radtkę ze Sztumu, jako wyraz wdzięczności za doznane tu łaski.

Obecnie wodę czerpie się nisko w kamiennej obudowie, wykonanej z dużych kamieni polnych połączonych cementową zaprawą i metalowymi poręczami. Nad płynącą nieustannie wodą źródłana, wprawione są trzy płyciny marmurowe płasko rzeźbione, przedstawiające Mojżesza uderzającego laską w skałę, oraz Izraelitów pijących wodę na pustyni. Twórca płaskorzeźb nie jest znany. Do roku 1956 widoczne były na ogrodzeniu źródła laski i szczudła osób uzdrowionych. W roku 1975 metalowa altana z figurą matki Boskiej została podniesiona, a następnie gruntownie odnowiona.



W roku 1976 uregulowano odpływ wody źródłanej do pobliskiej rzeki Giłwy. Również powstał pomysł zbudowania Domu Pielgrzyma wkrótce po objawieniach i zarówno wśród duchowieństwa miejscowego jak i wśród napływających pątników. W roku 1880 hrabia Grudziński z Drażgowa pod Poznaniem, przeznaczył pewną sumę na wzniesienie i zagospodarowanie schroniska dla pielgrzymów. Schronisko to zostało zbudowane prawdopodobnie w tym samym roku, ale wkrótce okazało się niewystarczające. Jednocześnie ówczesny Biskup Warmiński ksiądz Augustyn Bludau w porozumieniu z księdzem A. Weichslem, podjęli dalekosiężną decyzję budowy dużego pensjonatu zwanego Schroniskiem Maryjnym, który byłby prowadzony przez siostry zakonne jako dom dla pątników, a poza okresami pielgrzymek pełnił funkcje duszpasterskie, zwłaszcza wobec wielodzietnych rodzin. Budowę domu rozpoczęto w 1908, a ukończono w 1910 roku, już po śmierci księdza A. Weichsła. W roku 1931 budynek ten prawie całkowicie spłonął, z wyjątkiem ściany południowej, na której umieszczona była mozaika z wizerunkiem Matki Boskiej na klonie. Po pożarze w roku 1932 gmach został odbudowany i powiększony. Prowadzeniem domu zajmowały się Siostry Katarzynki z Braniewa. Dom służył jako miejsce odpoczynku i skupienia dla matek z dziećmi. Podczas



godzin skupienia i konferencji, dziećmi zajmowały się Siostry Zakonne. W domu mieściło się również przedszkole dla dzieci gietrzwałdzkich. W roku 1947 decyzją księdza biskupa Teodora Benscha, sanktuarium gietrzwałdzkie wraz ze Schroniskiem Maryjnym przejęli pod opiekę Księża Kanonicy Regularni Laterańscy z Krakowa. W latach 1955-1957 w budynku zwanym odtąd Domem Diecezjalnym, przebywali Ojcowie Marianie. W roku 1958 Ojcowie Marianie przejęli Stoczek, a w Domu Diecezjalnym, decyzją księdza biskupa Tomasz Wilczyńskiego został umieszczony Ośrodek Katechetyczny działający do dziś. Oprócz szkolenia katechetek, odbywają się tam zjazdy, dni skupienia, rekolekcje i wczasy-kursy zarówno dla młodzieży jak i dla rodzin. Część domu zajmują Siostry Katarzynki, które nadal opiekują się pielgrzymami. O rozwoju kościoła lokalnego świadczy dokonujące się w nim życie duchowe, które owocuje poprzez dobre obyczaje i świętość, a pośrednio poprzez dzieła sztuki świadczące o żywej świadomości religijnej. Jednak Gietrzwałd jako sanktuarium oddziałuje z coraz większą siłą.

Przez całe ubiegłe stulecie Matka Boża odbierała w Gietrzwałdzie nieustanna cześć, aż do zakończenia II wojny światowej tj. od 1945 roku ruch pątniczy stale wzrasta. W roku 1967 dnia 10 września odbyła się uroczysta koronacja obrazu łaskami słynącego, której dokonał Ksiądz Kardynał Prymas Polski Stefan Wyszyński. Wkrótce po uroczystości korony zostały skradzione. Po ich odnalezieniu odbyła się druga koronacja 2 lutego 1969 roku, której dokonał ksiądz biskup dr Józef Drzazga ordynariusz diecezji warmińskiej. Jest więc Matka Boża dwakroć koronowana. W roku 1970 dnia 2 lutego Ojciec święty Paweł VI nadał kościołowi w Gietrzwałdzie tytuł Bazyliki Mniejszej. IV Ogólnopolski Kongres Mariologiczny i Maryjny wykazał w czerwcu 1977 roku trwałość kultu Matki Bożej przez ubiegłe sto lat, dopomagając w ten sposób do potwierdzenia prawdziwości objawień w dniu 11 września tegoż roku. Dokonał tego mocą swej zwyczajnej władzy biskup warmiński ksiądz dr Józef Drzazga. Po zwiedzeniu cudownych miejsc wyruszyliśmy drugiego dnia do zwiedzenia **Parku Etnograficznego w Olsztynku**, od środka wygląda jak spora wieś. Na drodze, która prowadzi wśród wyglądających bajkowo starych chałup i zabudowań gospodarczych, zalega podsychające błoto. Słychać gulgotanie indyków i rżenie koni. Pracownicy roznoszą paszę, a w kuźni kowal czyści narzędzia. Wszystko wygląda jak na prawdziwej, dawnej wsi. Zaczęło się na początku XX wieku, kiedy w Królewcu, stolicy Prus Wschodnich, zdecydowano o utworzeniu muzeum budownictwa wiejskiego. W grupie pomysłodawców byli profesorowie uniwersytetu królewieckiego i członkowie Towarzystwa Starożytności "Prussia" oraz ówczesny generalny konserwator Richard Dethlefsen. Muzeum postanowiono usytuować na terenie Królewieckiego Ogrodu Zoologicznego.



W Ostpreussisches Heimatmuseum, otwartym w 1913 roku, zgromadzono 24 obiekty budownictwa ludowego, najbardziej charakterystyczne dla regionów wchodzących w skład Prus Wschodnich. W latach 30. XX wieku ze względu na ograniczone miejsce w królewieckim zoo postanowiono przenieść muzeum do Olsztynka, gdzie pozyskano obszar o powierzchni 30 ha. Tak duży

teren pozwalał na dalszą rozbudowę muzeum, a jednocześnie jego położenie gwarantowało dużą liczbę turystów: pobliskie Mauzoleum Hindenburga, wyciąg spod Tannenbergu, corocznie odwiedzały tysiące osób.

Wśród przeniesionych z tamtych lat obiektów zachowały się m. in. kościół z Rychnowa, chałupa z Burdajn i kilka obiektów z regionu Małej Litwy. Dużym wyzwaniem będzie dla nas zagospodarowanie sektora litewskiego, w którym znajdują się obiekty przeniesione z Królewca. Obecnie budynki nie stanowią tam zwartej zabudowy zagrodowej, a jako pomieszczenie ekspozycyjne udostępniony jest tylko jeden obiekt - spichlerz z Lankuppen. Na podstawie fotografii z okresu królewieckiego odtworzono zagrodę z chałupą z Pempen, a pozostałe obiekty z tego regionu (m. in. suszarnię, wędzarnię rybacką) wyposażono w charakterystyczne eksponaty i udostępnić do zwiedzania. Obecnie Muzeum Budownictwa Ludowego-Park Etnograficzny, instytucja kultury Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego realizuje wiele idei Dethlefsena. Np. zabudowę Muzeum uzupełniono o chłopskie zagrody z Warmii i Mazur.



W roku 2012 teren Parku Etnograficznego wzbogacił się o dwie ścieżki edukacyjne. Zakończono budowę kopii stodoły ze wsi Bramka. Przeprowadzono remont kapitalny chałupy z Bartążka. Zauroczeni tym miejscem musieliśmy je opuścić, bo pędził nas czas, aby udać się do ostatniego punktu naszej wycieczki.

**Grunwald – Pole Bitwy** – w węższym ujęciu obszar położony w odległości 2 km na południowy wschód od wsi Grunwald, pomiędzy Stębarkiem, Łodwigowem i Ulnowem (powiat ostródzki, województwo warmińsko-mazurskie), obejmujący łąki i tereny zalesione, zespół pomnikowy oraz ruiny kaplicy pobitewnej, który rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 września 2010 uznany został za pomnik historii. W szerszym ujęciu cały obszar, na którym rozgrywała się bitwa pod Grunwaldem. Celem ochrony pomnika historii jest zachowanie, ze względu na wartości historyczne, przestrzenne, materialne i niematerialne, terenu bitwy pod Grunwaldem – jednej z największych bitew średniowiecznej Europy.





15 lipca 1410 roku połączone wojska polsko-litewsko-rusko-tatarskie – nazywane także wojskami sprzymierzonymi – (ok. 29 tys. zbrojnych) pod ogólnym dowództwem Władysława Jagiełły odniosły zwycięstwo nad wojskami krzyżackimi wspomaganymi przez rycerzy zachodnioeuropejskich (ok. 21 tys. zbrojnych), dowodzonymi przez Ulricha von Jungingena. Zwycięstwo grunwaldzkie nabrało symbolicznego wymiaru i stało się wartością narodową niezwykle trwale zapisaną w świadomości wielu pokoleń Polaków. Znajdują się różne obiekty na polu bitwy. W 550 rocznicę bitwy odsłonięto Grunwaldzki Pomnik. (Pomnik Zwycięstwa Grunwaldzkiego), składający się z 3 części: granitowego obelisku, jedenastu 30-metrowych masztów symbolizujących sztandary polskich i litewsko-ruskich chorągwi, amfiteatru z pomieszczeniami Muzeum Bitwy pod Grunwaldem, salą kinową i mapą plastyczną z kolorowych kamieni, pokazującą ustawienie wojsk przed bitwą.



Na polu bitwy znajdują się również: ruiny kaplicy pobitewnej, pozostałości Pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie zburzonego przez Niemców w 1939, Kamień Jungingena, Kopiec Jagiełły usypany przez harcerzy z ZHP w 1959. Każdego roku około 15 lipca obchodzone są Dni Grunwaldu, organizowane przez Gminę Grunwald, Związek Harcerstwa Polskiego – "Wspólnotą Drużyn Grunwaldzkich", wojsko i bractwa rycerskie. Oprócz uroczystości patriotycznych przy pomniku, wielką atrakcją jest inscenizacja bitwy grunwaldzkiej w wykonaniu licznych bractw rycerskich z Polski i zagranicy. Zobaczyliśmy jak wygląda historyczne pole bitewne, powspominaliśmy i należało powrócić we wczesne popołudnie do domu.



Pytałam mieszkańców, czy są zadowoleni z wyjazdu na wycieczkę w tym roku, usłyszałam odpowiedź - szkoda, że tak krótko. W następane dni w Domu Pomocy Społecznej mieszkańcy pytali – a czy będzie jeszcze wycieczka w tym roku?. Myślę, że jak każda wycieczka i tegoroczna trasa była bardzo atrakcyjna dla naszych mieszkańców.

## Bitwa na bloki



W miesiącach wakacyjnych lipcu i sierpniu ponownie odbyły się zajęcia konkursowe dla mieszkańców Domu na świeżym powietrzu pod nazwą „Bitwa na bloki”, które zostały podzielone na dwie grupy tematyczne.

W każdy piątek odbywały się konkurencje sportowe natomiast w środę zajęcia artystyczne. Spotkania te wypełniły letnie przedpołudnie i pozwoliły mieszkańcom dość ciekawie spędzić wolny czas.

Odbywały się między innymi zabawy taneczne, zajęcia zręcznościowe, mecz piłki nożnej, spotkania przy muzyce – zabawy i konkursy muzyczne, zajęcia konkursowe, „salon piękności”.



Mamy nadzieję, że wszyscy uczestnicy tych spotkań bawili się doskonale. Zabawa była wspaniała i wszyscy bardzo miło spędzali letnie przedpołudnia.





## FESTYN NA OSIEDLU „LEŚNA”



Po raz pierwszy zostaliśmy zaproszeni na osiedle „Leśna”. W dniu 30.08.2014 r. wystawiliśmy nasze prace wykonane w pracowniach terapii zajęciowej, które jak zawsze budziły duże zainteresowanie odwiedzających nasze stoisko.



Ponadto mieszkańcy nasi wystąpili na scenie z częścią artystyczną, a wszystko w pogodnych i rytmicznych rytmach, które przyciągnęły zgromadzonych uczestników pikniku w sobotnie popołudnie.



## Przybyli do naszego Domu

w okresie od 22.04.2014r. do 10.09.2014r.

Bojemska Zofia	– Zespół Mieszkalny Bloku „B”
Barański Tadeusz	– Zespół Mieszkalny Bloku „B”
Gronwald Henryka	– Zespół Mieszkalny Bloku „B”
Sutkowski Andrzej	– Zespół Mieszkalny Bloku „B”
Kalisz Tadeusz	– Zespół Mieszkalny Bloku „B”
Marcińczyk Tadeusz	– Zespół Mieszkalny Bloku „F”
Wiśniewski Krzysztof	– Zespół Mieszkalny Bloku „F”

## Kolumna Religijna



Odeszli od nas do wieczności w/w okresie

Czuba Robert	– Zespół Mieszkalny Bloku „B”
Dudziec Bogumiła	– Zespół Mieszkalny Bloku „B”
Bender Henryk	– Zespół Mieszkalny Bloku „A”
Jaworowska Anna	– Zespół Mieszkalny Bloku „B”
Pawelczyk Jan Tadeusz	– Zespół Mieszkalny Bloku „B”
Kalisz Tadeusz	– Zespół Mieszkalny Bloku „B”
Bartlewski Edward	– Zespół Mieszkalny Bloku „A”
Ostrowska Bolesława	– Zespół Mieszkalny Bloku „F”
Baranowski Stanisław	– Zespół Mieszkalny Bloku „A”

## OGŁOSZENIA

Wnioski, pomysły dotyczące pisma „NASZA GAZETKA” prosimy zgłaszać:

-osobiście w redakcji do Instruktorów terapii zajęciowej

Anny Cićkowskiej i Sebastiana Słomka

-pisemnie na adres redakcji:

Dom Pomocy Społecznej

Ul. Rolna 27

07-410 Ostrołęka

-pocztą elektroniczną na adres

e-mail: dps@dps-ostroleka.pl

„Nasza Gazetka” składana jest w pracowni informatycznej.

**Dziękują Redakcja i Współpracownicy Redakcji Mieszkańcy i Pracownicy.**



# **HOROSKOP WRZESIEŃ 2014**

## **BARAN 21.03-20.04**

**Miłość:** Na początku miesiąca, pary z pod tego znaku będą miały małe problemy, ale już od połowy miesiąca otrzymają szanse, aby odnaleźć równowagę i zgodność.  
**Praca:** Praca, praca i jeszcze raz praca. Ten miesiąc nie będzie miesiącem najłżejszym, ale jest w przybyciu wiele nowości i, prawdopodobnie, jakaś promocja.  
**Zdrowie:** Będziesz skazany na chwilowy brak energii. Staraj się wypaść i nie dać się wyprowadzić z równowagi, zwłaszcza jeśli siedzisz za suto zastawionym stole. Spróbuj wszystkiego, ale bez przesady.

## **BYK 21.04-21.05**

**Miłość:** Miesiąc rozpoczyna się dość silnymi emocjami i wrażeniami, szczególnie dla starszych. Pod koniec miesiąca na Waszym niebie na chwilę pojawią się chmury.  
**Praca:** Będziesz przedsiębiorczy, będziesz poruszać się ze swobodą na rynku pracy, powierzone Ci zadania nie będą stanowiły żadnej trudności. Los sprawi Ci niespodziankę w najmniej oczekiwanym momencie.  
**Zdrowie:** Pomimo stresu, na który jesteś nadal narażony gwiazdy obiecują pozytywną energię i bardzo dobre zdrowie. Czas sprzyja wszystkim terapiom upiększającym.

## **BLIŹNIĘTA 22.05-22.06**

**Miłość:** Będziesz mieć inne zdanie niż Twój partner na rzeczy, które Was bezpośrednio dotyczą, co doprowadzi do ożywionej dyskusji między Wami. Opanuj swoją nerwowość.  
**Praca:** Twoja praca jest ochroniona przez gwiazdy, będziesz mógł odzyskać to co kiedyś straciłeś i wejść w nowe ważne dla Ciebie kontakty.  
**Zdrowie:** Osoby dorosłe mogą odczuć ból w kościach i mieć problemy z drogami oddechowymi, przede wszystkim w połowie miesiąca, będą to lekkie dolegliwości.

## **RAK 23.06-22.07**

**Miłość:** Będziesz potrzebować spojrzenia obszerniejszego, aby zrozumieć ewentualne błędy partnera i nauczyć się je administrować, aby pokonać twoje nagłe napady złości.  
**Praca:** Zaryzykujesz do tego stopnia, że nie zawahasz się włożyć ogromnego kapitału w interes.  
**Zdrowie:** W tym miesiącu będziesz szczególnie podatny na choroby gardła dróg oddechowych i oskrzeli. Staraj się nie namarznąć.

## **LEW 23.07-23.08**

**Miłość:** Będziesz żyć miłością. W stałych związkach odrobina erotyzmu wywoła falę uczuć. Dla singli dobry czas na nowe znajomości.  
**Praca:** Wielkie nadzieje wiążesz z wiadomością, którą otrzymasz w najbliższym czasie. Sprzyja Ci kolor niebieski, który okaże się bardzo ważny przy zawieraniu kontraktu.  
**Zdrowie:** Nie zawsze jesteś w stanie poskromić swój apetyt, zwłaszcza jeśli chodzi o Twoje ulubione dania. Jesteś w tej płaszczyźnie zdolny do przesady.

## **PANNA 24.08-23.09**

**Miłość:** Gwiazdy są bardzo Ci przychylnie i sprzyjają każdemu Twojemu posunięciu w strefie życia uczuciowego.  
**Praca:** Jeśli jesteś wolnym profesjonalistą, gwiazdy radzą ci abyś poczekał do końca miesiąca, aby dokonać inwestycji albo większych kosztów należących do twojego zakładu pracy.  
**Zdrowie:** Trzymaj nerwy na wodzy, ponieważ Twoja nadpobudliwość może doprowadzić do problemów z żołądkiem.

## **WAGA 24.09-23.10**

**Miłość:** Zgodność i harmonia w stałych związkach. Pozytywna atmosfera udzieli się od Was wszystkim. Single podejmą trud zmiany swojego dotychczasowego sposobu życia.  
**Praca:** Będziesz czuć się jak wulkan pomysłów, które będą zaskakujące i bardzo kreatywne i mogą przynieść dochody Tobie oraz Twojej firmie.  
**Zdrowie:** Niebo radzi Ci żywić cię w sposób bardziej zrównoważony. Uważaj na dyscyplinę sportową, którą uprawiasz - może dojść do zerwania ścięgna.

## **SKORPION 24.10-22.11**

**Miłość:** W miłości stawiasz odpowiednie i właściwe kroki. Nie staraj się niczego zmieniać i ulepszać na siłę. Dla singli dobry początek miesiąca, ale potem... Sztorm!  
**Praca:** Niebo podpowiada, abyś unikał zbędnych sprzeczek ze współpracownikami. Wszystko po to, aby w wyznaczonym czasie ukończyć pracę nad projektem, który Wam powierzono.  
**Zdrowie:** Będziesz w dobrej kondycji aż do 15, następnie możesz spodziewać się trochę nerwowości. Naprężenia i spięcia mogą wywołać przelotne złe samopoczucie.

## **STRZELEC 23.11-20.12**

**Miłość:** Ten miesiąc będzie trudny ze względu na Twoją niepohamowaną wyobraźnię i wulkan energii, którym jesteś. Nie narażaj się nikomu, aby nikt nie zgasił Twojego entuzjazmu. Od 20 Gwiazdy przestaną Ci tak bardzo sprzyjać.  
**Praca:** Będziesz odczuwał potrzebę ciętej odpowiedzi na zarzuty postawione Ci przez kolegę z pracy, ale unika nerwowości i żywiołowości.  
**Zdrowie:** Pierwsza część miesiąca zapowiada się całkowicie bezproblemowo, zachęcając do nowych doświadczeń sportowych. Od 16 więcej wysiłków i do stresu.

## **KOZIOROŻEC 22.12-20.01**

**Miłość:** Związki, w których od jakiegoś czasu narastało napięcie będą miały okazję na rozpoczęcie wszystkiego od nowa.  
**Praca:** Postarasz się uregulować wszystkie swoje rachunki, bo rachunek bankowy jest coraz mniejszy.  
**Zdrowie:** Nadszedł moment, aby pomyśleć coś niecoś o sobie, wykorzystaj ten miesiąc, aby rozluźnić się i poświęć czas na twoje hobby, bez planowania jakichkolwiek obowiązków.

## **WODNIK 21.01-19.02**

**Miłość:** Odzyskasz energie potrzebne do tego, by stawić czoła wszystkim problemom, które ostatnio pojawiły się w Twoim związku.  
**Praca:** Pod koniec miesiąca, będziesz mieć możliwość postawić czoło kilku trudnością i odnaleźć dobrą harmonię, która będzie cię prowadzić ku powolnej i kontynuującej wspinaczce.  
**Zdrowie:** Okres bardzo delikatny dla oczu, którym będziesz musiał udzielić szczególnej uwagi, ewentualnie zarezerwować kontrolę zapobiegawczą u okulisty.

## **RYBY 20.02-20.03**

**Miłość:** W połowie miesiąca pary małżeńskie doświadczą rodzinnych dyskusji, które mogą zaważyć na humorze przez kilka kolejnych dni.  
**Praca:** Około 16 niebo będzie sprzyjać Twojej wyobraźni. Będziesz w stanie rzucić kilka interesujących pomysłów przydatnych podczas realizacji bardzo ważnych dla firmy projektów. Entuzjazmem zarazisz ludzi, z którymi współpracujesz.  
**Zdrowie:** Będziesz przesadzać z żywnością i wygodami, ale wyniki tego mogłyby być dokuczliwe: wzrost wagi i możliwość zapaleń jelitowych.